

I Księga Samuela

Rozdział 11

Zwycięstwo Saula nad Ammonitami

1. I wyruszył Ammonita Nachasz i obległ Jabesz w Gileadzie. Wtedy rzekli wszyscy Jabeszyci do Nachasza: Zawrzyj z nami przymierze, a poddamy ci się. **2.** Lecz Ammonita Nachasz rzekł do nich: Zawrę z wami przymierze w taki sposób, że każdemu z was wyłupię prawe oko i wyrządzę tym zniewagę całemu Izraelowi. **3.** Rzekli do niego starsi z Jabesz: Udziel nam siedem dni zwłoki, a my tymczasem roześlemy posłańców po całym obszarze Izraela, a jeśli nie znajdzie się nikt, kto by nas mógł wyratować, poddamy ci się. **4.** A gdy posłańcy dotarli do Gibe Saulowej i opowiedzieli o tych wydarzeniach ludowi, wszystek lud podniósł krzyk i zapłakali. **5.** A Saul zjeżdżał właśnie ze swoimi wołami z pola; i rzekł Saul: Cóż się stało ludowi, że płacze? I opowiedzieli mu o sprawie Jabeszytów. **6.** Wtedy zstąpił na Saula Duch Boży, gdy usłyszał o tych wydarzeniach, i wybuchnął wielkim gniewem. **7.** I wziął parę wołów, rozrąbał je na sztuki i rozesłał te sztuki przez posłańców po całym obszarze Izraela z wezwaniem: Kto nie wyruszy za Saulem i za Samuelem, tak stanie się z jego bydłem. I padł strach Pański na lud, i wyruszyli jak jeden mąż. **8.** I dokonał ich przeglądu w Bezek, a było synów izraelskich trzysta tysięcy, Judejczyków zaś trzydzieści tysięcy. **9.** I rzekł do posłańców, którzy nadeszli: Tak powiedzcie mężom z Jabesz Gileadzkiego: Jutro, gdy nastanie upał, będziecie ocaleni. A gdy posłańcy odeszli i donieśli to Jabeszytom, ci uradowali się. **10.** A Jabeszyci rzekli do Nachasza: Jutro wam się poddamy i będziecie mogli zrobić z nami wszystko, co wam się podoba. **11.** Nazajutrz rozdzielił Saul lud na trzy hufce i wtargnęli jeszcze przed świtem w sam środek obozu, i bili Ammonitów aż do upalnej pory dnia. Ci, którzy się ostali, rozpierchnęli się tak, iż nawet dwóch razem nie pozostało. **12.** Wtedy rzekł lud do Samuela: Któż to mówił: Czy Saul ma nad nami królować? Wydajcie nam tych mężów, a wybijemy ich. **13.** Ale Saul rzekł: Dzisiaj nikt nie zginie, gdyż dziś dokonał Pan wybawienia w Izraelu. **14.** Samuel zaś rzekł do ludu: Chodźcie, wyruszmy do Gilgal i tam odnowimy królestwo.

Umocnienie królestwa Saulowego

15. I wyruszył cały lud do Gilgal, i tam ustanowili Saula królem w obliczu Pana w Gilgal, i złożyli tam przed Panem rzeźne ofiary pojednania, i weselił się tam Saul bardzo wraz ze wszystkimi wojownikami izraelskimi.